



CZYTAJ W NUMERZE

- > BOLESŁAW JUNG, Z BIEGIEM LAT (FRAGM.)
- > O CZYM SIĘ MÓWI PODCZAS KOŁĘDY?



epifania

TYGODNIK PARAFII
RZYMSKOKATOLICKIEJ
Objawienia Pańskiego w Bliznem

NUMER 542 • PIĄTA NIEDZIELA ZWYKŁA • 4 lutego 2024 r.



> SŁOWO TYGODNIA z EWANGELII wg św. Marka (1, 29-39)

Po wyjściu z synagogi Jezus przyszedł z Jakubem i Janem do domu Szymona i Andrzeja. Teściowa zaś Szymona leżała w gorączce. Zaraz powiedzieli Mu o niej. On podszedł do niej i podniósł ją ująwszy za rękę, gorączka ją opuściła. A ona im usługiwała. Z nastaniem wieczora, gdy słońce zaszło, przynosili do Niego wszystkich chorych i opętanych; i całe miasto było zebrane u drzwi. Uzdrawił wielu dotkniętych rozmaitymi chorobami i wiele złych duchów wyrzucił, lecz nie pozwalał złym duchom mówić, ponieważ wiedzieli, kim On jest. Nad ranem, gdy jeszcze było ciemno, wstał, wyszedł i udał się na miejsce pustynne, i tam się modlił. Pospieszył za Nim Szymon z towarzyszami, a gdy Go znaleźli, powiedzieli Mu: «Wszyscy Cię szukają». Lecz On rzekł do nich: «Pójdźmy gdzie indziej, do sąsiednich miejscowości, abym i tam mógł nauczać, bo na to wyszedłem». I chodził po całej Galilei, nauczając w ich synagogach i wyrzucając złe duchy.

CZYTANIA NIEDZIELNE:

(Hi 7,1-4.6-7);
(Ps 147A,1-2.3-4.5-6);
(1 Kor 9,16-19.22-23);
Aklamacja (Mt 8,17);
(Mk 1,29-39);



Ks. Marian Rowicki

Gorączka, która trapi teściową Piotra, może być znakiem wewnętrznych trudności, wzburzenia, braku akceptacji zaistniałej sytuacji. Pan Jezus przyszedł uwolnić nas od wszelkich zniewoleń duchowych i obdarować łaską zbawienia. Pierwszorzędnym celem Jego działania było wyzwolenie ludzi z mocy demona. Dzisiaj również zauważamy rozpowszechniające się zło. Czy ufamy mocy zbawczej Jezusa i u Niego szukamy ratunku?

NIE GORĄCZKUJ SIĘ!

Ewangelię i pierwsze czytanie z Księgi Hioba łączy wspólny wątek – cierpienie i choroba. To doświadczenie każdego z nas. Natchniony autor Księgi Hioba poetycko oddaje stan duszy bolejącego nad swym życiem Hioba: „dni moje lecą jak tkackie czółenka i kończą się, bo braknie nici (...). Ponownie oko me szczęścia nie zagna”. Są takie chwile, gdy my też tak myślimy. Braknie nam sił do życia. Wydaje się, że przed nami już tylko narastające cierpienie albo ciągnąca się w nieskończoność perspektywa nieudanego życia. Zamykamy się na nadzieję zmiany.

O chorobie teściowej Piotra wiemy coś konkretnego. Trapi ją gorączka. Wiemy, że ta bardzo przykra dolegliwość osłabia, obezwładnia chorego człowieka. Czujemy się bezradni wobec konieczności wyłączenia się z życia, położenia do łóżka i czekania na poprawę. Ewan-

gelista mówią o uzdrowieniu teściowej nie jest lakoniczny i używa kilku czasowników. Są one ważne dla duchowego sensu tej Ewangelii. Jezus „podchodzi”, „podnosi” chorą ująwszy ją za rękę i wtedy ją uzdrawia. Nie zostaniemy uzdrowieni, jeśli nie pozwolimy Jezusowi zbliżyć się do nas. Gdy odgradzamy się od Niego murem poczucia beznadziei i braku wiary, trwamy w uporze, to nawet On nie może nas dotknąć i uleczyć. Jeżeli jednak nie protestujemy, Pan zbliża się do nas, podnosi nas. To oznacza, że wcześniej byliśmy bezsilni, ale Jezus lituje się nad nami i podnosi nas z naszego upadku, z braku wiary. Stajemy i możemy już działać, czy to czynem, czy aktem wolnej woli. Jest jeszcze czułość Boga – ujmując nas za rękę. On sam, Pan wszechświata, dotyka teraz właśnie mnie! Pojawia się niezmierna radość, która przewyższa nawet zdumienie, że choroba odchodzi. Zostaje coś więcej niż tylko uzdrowienie. Jest poczucie dotknięcia Miłością, ponowne włączenie do wspólnoty ludzkiej, tak że potem od razu chce się usługiwać Jemu i innym.

Takie dotknięcie było też udziałem Hioba, ponieważ jego historię zamyka Biblia uzdrowie-

niem i przywróceniem mu wielu dóbr. Nawet jeżeli nasze życie kończy się śmiercią, to Bóg obiecuje nam zmartwychwstanie, życie z Nim bez cierpienia w niebie. Jest koniec cierpienia, ale nie możemy zaciąć się w buncie wobec Boga. Wolno nam przeżywać ból i ocierać się o rozpacz, ale Bóg chce nas wydobywać z otchłani własnego, ziemskiego i ciasnego myślenia. W nieszczęściach i przedłużających się chorobach denerwujemy się, zamartwiamy, wyobraźnia przedstawia nam najczarniejsze scenariusze. Gorączkujemy się, miotamy w poszukiwaniu remedium na nasze cierpienie. Gorączkowanie się wynika z naszego uparte go trzymania się własnej wizji życia, własnych oczekiwań. W końcu może pojawić się oskarżenie, że Bóg jest autorem naszych przeciwności. Na to tylko czeka zły duch, by niszczyć nas i pogłębiać nasz bunt i rozżalenie. Bóg dziś mówi nam – wypłacz się, ale Mnie, nie zamykaj się w swym bólu. Pozwól mi podejść do ciebie, ja leczę „złamanych na duchu”, jak mówi dzisiaj psalm 147.

Nieraz wydaje się, że nasze noce trwają nie tylko dniami, tygodniami, ale i całymi latami. ►

ŻYĆ SŁOWEM BOŻYM

► Ale Bóg wie, dlaczego jest to nam potrzebne. Towarzyszy nam i obdarza w końcu wielką łaską – wskazuje i zabiera nam to, co pozbawia nas życia. Wskazuje nasze chore myślenie. Daje łaskę wskrzeszenia, umożliwia demonom śmierci dręczenie nas. Na koniec dzisiejszej Ewangelii dowiadujemy się, że Jezus podkreśla w swojej misji przede wszystkim głoszenie dobrej nowiny. Jest ono ważniejsze niż same cuda. Chce iść do innych miejscowości „nauczać, bo po to – mówi – wyszedłem”. My najczęściej chcemy zdrowia, bo ono „jest najważniejsze”. Tak sądzimy i nie pragniemy nawet nauki płynącej z naszej wiary. Nie wiemy, że rozmiłujemy się z największym szczęściem naszego życia – poznawaniem Boga i doznawaniem Jego wsparcia. Zapagniemy dziś nade wszystko zdrowia naszego ducha!

Anna Bielawska

Z ŻYCIA KOŚCIOŁA I PARAFII

Franciszek dostanie Pokojącą Nagrodę Nobla?

Norweski parlamentarzysta Dag Inge Ulstein z Chrześcijańskiej Partii Ludowej zgłosił kandydaturę papieża Franciszka do Pokojowej Nagrody Nobla. Dag Inge Ulstein wskazał, że przyznając nagrodę przywódcy religijnemu, takiemu jak papież Franciszek, Komitet Noblowski potwierdziłby znaczenie religijnego przywództwa jako siły napędowej pokoju. Jego zdaniem, od czasu objęcia urzędu dziesięć lat temu papież używał swego wpływu i pozycji do wspierania szeregu procesów pokojowych i pojednawczych. Wśród innych działań, wspierał pokój, spotykając się z przywódcami Palestyny, Izraela i Iraku.

Pięciorosobowy Komitet Noblowski ogłosi nazwisko laureata tegorocznej Pokojowej Nagrody Nobla na początku października.

Stosowanie tabletek „po” – stanowisko KEP

Z punktu widzenia etycznego stosowanie tabletek „po” jest niemoralne, gdyż zawiera w sobie akceptację zniszczenia życia konkretnej osoby – podkreśla Zespół Ekspertów Konferencji Episkopatu Polski ds. Bioetycznych w sprawie stosowania tzw. antykoncepcji doraźnej.

Wobec zapowiedzi rządu o udostępnieniu preparatów tzw. antykoncepcji doraźnej kobietom od 15. roku życia bez recepty (a młodszym na receptę), Zespół Ekspertów KEP ds. Bioetycznych opublikował stanowisko wyrażające poważne zastrzeżenia wobec takiego kroku. Dotyczą one zarówno kwestii ściśle medycznych, jak i etycznych. Zespół zwraca uwagę na wczesnoporonne działanie obecnych na rynku preparatów i ich potencjalnie szkodliwy wpływ na zdrowie kobiet.

Bolesław Jung, Z biegiem lat (fragm.)

Kontynuujemy wspomnienia z okresu II wojny światowej jednego z mieszkańców Bliznego.

Spaliśmy w kilka rodzin w stodole, gdzie plagą były pchły. Ale mieliśmy ważniejsze sprawy niż ich obecność. Jakiś gospodarz przybiegł z wiadomością, że obok Zielonek spadł niemiecki samolot; został trafiony nad Warszawą i płonąć doleciał aż tutaj. Ludzie z pobliskich wsi zbiegli się, z czym kto mógł, by dobrać się lotnikom do skóry. Ale nasze wojska, które się cofały do Warszawy, zabrały ich ze sobą. Niemcy jednak, kiedy tu wkroczyli, wzięli okrutny odwet: zabrali wszystkich chłopów i rozstrzelali na miejscu, domy Zielonek spalili. Kto im doniósł o wydarzeniu?

W nocy patrzyliśmy na łuny pożarów nad Warszawą i zastanawialiśmy się, jak długo to jeszcze potrwa, czy Niemcy zdobędą stolicę, czy też nie.

Nękała mnie myśl o psach głodujących w zamknięciu. W tajemnicy przed rodziną wyknąłem się do domu. Bez przeszkód dotarłem do Bliznego i stwierdziłem, że Niemców już tam nie ma. Wypuściłem psy. O mało mnie nie przewróciły, tak się radowały. Ale się wygłodziły, biedaki! Nakarmiłem je i już nie zamknąłem; miały pilnować domu, który co prawda był ogołocony.

Jak najprędzej udałem się do swoich, by im powiedzieć, że można już wracać. Zaraz wszyscy wyruszyliśmy do naszych domostw. Przez najbliższe dni jedni u drugich poszukiwali swych świń, łapali po polach bydło, wielu żaliło się, że brak im tego lub tamtego. Kobiety starały się odnaleźć swoje kury. Co niecierpliwi powypywali z ziemi ukryte przedmioty. Nade wszystko cieszyliśmy się całą gromadą, że żyjemy.

AKADEMIA KATOLICKA W WARSZAWIE

22
LUTEGO
2024r.
GODZ. 19.00

JAK NIE PRZEGRAC PRZEGRANEJ?
Mądre radzenie sobie z porażkami.

PRELEGENT:
o. Wojciech Jędrzejewski OP
PROWADZI: **s. dr hab. Judyta Pudełko PDDM**

UL. KRAKOWSKIE PRZEDMIEŚCIE 66 (AULA NARODOWEGO INSTYTUTU KULTURY I DZIEDZICTWA WSI)
NAGRANIE ZE SPOTKANIA BĘDIE DOSTĘPNE NA STRONIE WWW.AKADEMIAKATOLICKA.PL

Organizator: AKADEMIA KATOLICKA W WARSZAWIE
Partner wydarzenia: NIKIDW
Patronat medialny: Radio 106.2 Warszawa, Idziemy, STACJA 7 PL, Kai

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wzrostu
PROJEKT DOFINANSOWANY ZE ŚRODKÓW BUDŻETU PAŃSTWA
PRZYZNANYCH PRZEZ MINISTRA EDUKACJI I NAUKI W RAMACH PROGRAMU „SPÓŁNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ NAUKI”
Społeczna Odpowiedzialność Nauki

O czym się mówi podczas kolędy?

Chodząc po tzw. kolędzie w naszej parafii, w zasadzie wszystkim zadają jedno pytanie. Pada ono po odbytych już uprzejmościach takich jak: „czego się ksiądz napije?”, „a może poczęstuje ciastem - specjalnie kupiłam?”, „a to nawet szklanki wody ksiądz nie chce?!”. Brzmi ono mniej więcej tak: Co się Panu/Pani w naszej parafii nie podoba? Może coś by Pan zmienił? Może coś Pani przeszkadza? Pytam o to już od pewnego czasu i w 99% przypadkach wywołuje to chwilową konsternację. Najczęściej po kilkunastu sekundach moi rozmówcy jednak dzielą się swoimi spostrzeżeniami. Wiele z tych uwag, które słyszałem w ciągu ostatnich trzech lat kolędowania było w mojej ocenie bardzo ważnych i celnych. Parę z nich udało się w parafii zrealizować - jak np. reaktywowanie scholki na Mszy św. dla dzieci...

Dlatego chciałbym w niniejszym tekście przytoczyć najczęściej pojawiające się uwagi słyszane przeze mnie w trakcie kolędy. Myślę, że to dla niektórych będzie interesujące, a może kogoś zaskoczy. Pomijam tutaj kwestie dotyczące polityki i Kościoła w wymiarze globalnym - ważniejsze wydają się te dotyczące lokalnie naszej parafii, duszpasterstwa i wspólnoty, którą razem tworzymy.

Najczęściej (!) pojawiające się spostrzeżenie dotyczy temperatury wewnątrz budynku kościoła. Zazwyczaj chodzi o to, że niektórym jest po prostu za zimno. Zwłaszcza gdy na dworze temperatura spada poniżej zera.

Najczęściej (!) pojawiające się spostrzeżenie dotyczy temperatury wewnątrz budynku kościoła. Zazwyczaj chodzi o to, że niektórym jest po prostu za zimno. Zwłaszcza gdy na dworze temperatura spada poniżej zera, a drzwi kościoła nie zostaną zamknięte od razu po czymś wejściu. Dla wielu z nas, troska o ciepło w kościele jest bardzo ważna, jeśli nie priorytetowa - z uwagi na zdrowie. Stąd istnieje u wielu ogromna potrzeba wspólnego zadbania o zamykanie za sobą drzwi w czasie zimowym. Nie da się przeoczyć tego głosu w trakcie kolędy.

Kolejnym, bardzo często pojawiającym się zagadnieniem jest szeroko rozumiane nagłośnienie i przy okazji - oświetlenie. Nie wszyscy słyszymy wyraźnie, co jest mówione z ambony. Wiele razy słyszałem wypowiedzi, że ktoś ma swoje ulubione miejsce



w kościele właśnie ze względu na odbiór dźwięku z głośnika. Przy tej okazji padały też uwagi o zbyt małej czcionce tekstu wyświetlanego na tablicach (co już akurat się zmieniło, niemniej często to podkreślano). Wiele osób zwraca uwagę, że wieczorne Msze św. mają co prawda swój urok w tzw. „półmroku”, ale więcej światła byłoby dla nich jednak bardziej komfortowe.

Innym aspektem związanym z dźwiękiem w czasie Mszy św. była kwestia wspólnego śpiewu. Tutaj wiele wypowiedzi dotyczyło momentu Komunii św. Okazuje się, że wielu z nas chętnie śpiewa - i czuje się przy tym pewnie - jeśli towarzyszy temu akompa-

Kolejnym, bardzo często pojawiającym się zagadnieniem jest szeroko rozumiane nagłośnienie i przy okazji - oświetlenie. Nie wszyscy słyszymy wyraźnie, co jest mówione z ambony.

niament pani Organistki. Zdarza się jednak, że kiedy zabraknie wsparcia organów, wierni czują się bezradni i przestają śpiewać, choć chcieliby zachować tę harmonię śpiewu. Następnym brakiem, którego dużo osób doświadcza w naszej wspólnotie jest brak chóru parafialnego. Co ciekawe, w trakcie rozmów okazywało się, że wiele osób nawet chętnie dołączyłoby do takiego chóru, gdyby taki powstał. Nie brakuje w naszej parafii doświadczenia śpiewu w chórze - i z pewnością szybko takowy by powstał - jeśli ktoś podjąłby się takie przedsięwzięcie poprowadzić...

Ponieważ w ciągu roku odprawiam w Niedziele Msze św. z udziałem dzieci, toteż wiele uwag słyszałem od rodziców, którzy na tę Mszę uczęszczają. Tutaj niestety trudno mi jednoznacznie przekazać co jest dla nich wspólną troską, gdyż opinie są bardzo rozbieżne. Jedni bardzo cenią sobie Mszę „dla dzieci” jako dającą przestrzeń do tego, aby oni z dziećmi mogli czuć się zaakceptowani - a nie być tylko „czynnikiem przeszkadzającym” innym osobom na Mszy. Inni natomiast cenią sobie spokój w trakcie liturgii i ważne dla nich jest skupienie, które czasem dzieci potrafią zakłócić swoim dziecięcym zachowaniem. Szukając złotego środka, który zaspokoiłby potrzeby wszystkich, warto pamiętać o tym, że każdy może mieć inne - nie mniej istotne - spojrzenie w tej kwestii.

Powyżej wymieniłem jedynie kilka z tych najczęściej powtarzających się głosów. Jest ich oczywiście dużo, dużo więcej. Niestety nie ma możliwości napisać o nich wszystkich - nie starczyłoby papieru w naszej parafialnej drukarce. Często są to uwagi bardzo różne, niejednokrotnie rozbieżne, czasem bardziej lub mniej przemyślane, ale zawsze mają rzecz wspólną: zawsze wypływają z autentycznej troski o naszą wspólnotę.

I to jest bardzo budujące dla mnie jako duszpasterza - świadomość tego jak wielu osobom nasza wspólnota parafialna nie jest obojętna. Dużo doświadczyłem podczas rozmów troski o kościół, księży, innych parafian. Myślę, że jako wspólnota czasami nie zdajemy sobie sprawy z tego, jak wiele rzeczy jest dla nas równie ważnych i bliskich sercu. Okazuje się, że naprawdę warto mówić o tym, co jest dla nas ważne. Mówić - i słuchać tego, co jest ważne dla innych.

ks. Andrzej Wolski

Ogłoszenia Duszpasterskie

- 04.02 – pierwsza niedziela miesiąca, po sumie adoracja Najświętszego Sakramentu;
- 05.02 – **poniedziałek**, wspomnienie św. Agaty;
- 06.02 – **wtorek**, wspomnienie św. Pawła Miki i towarzyszy;
- 10.02 – **sobota**, wspomnienie św. Scholastyki;
- 11.02 – **niedziela Światowy Dzień Chorych**; po Mszy św. o g. 10.30 spotkanie dzieci przygotowujących się do I Komunii św.;
- Zapraszamy do czytania prasy katolickiej;
- Pielgrzymka do Maroko, podstawowe informacje na plakacie;
- Serdecznie Bóg zapłać za przyjęcie kołеды w minionym tygodniu; ofiary składane przy tej okazji są przeznaczone na witraże;
- Wizyta Duszpasterska w tym tygodniu:
 - **pn 05.02**, Batalionów Chłopskich 75, 75 B, C, D, 76, 77, 77A, C, D, E
 - **wt. 06.02**, Batalionów Chłopskich 79, 79A, 79B, 81
 - **śr. 07.02**, Batalionów Chłopskich 82 A i B, 87, 91, 91A
 - **czw. 08.02**, Batalionów Chłopskich 87A, Rayskiego 3 i 5
 - **pt. 09.02**, Batalionów Chłopskich 87A i B
 - **sb. 10.02**, Kocjana 1
- Parafian z ul. Coopera 7, Łazurowej, Narwik 23A,B,C, 24 A,B,C prosimy o zgłaszanie chęci przyjęcia kołеды w zakrystii lub mailowo.

WITAMINIZACJA



MSZE ŚW. I NABOŻEŃSTWA

Niedziele i święta

9.00

10.30 - Msza święta dla dzieci (wrzesień - czerwiec)

12.00

18.00

Dni powszednie

8.00, 18.00

Spowiedź

Spowiedź odbywa się przed każdą Mszą św.

Nabożeństwa:

majowe, czerwcowe, październikowe

po Mszy św. o godzinie 18.00 a w niedziele o godzinie 17.30

Pierwszy piątek miesiąca

Spowiedź od godziny 17.15

KANCELARIA PARAFIALNA

czynna: poniedziałek, środa, piątek w godzinach 17.00 - 17.45

Parafia Rzymskokatolicka

Objawienia Pańskiego

ul. Łaszczynskiego 1

05-082 Blizne

tel./fax (022) 7220250

NOWE KONTO PARAFII

Nastąpiła zmiana konta parafialnego

16 2490 0005 0000 4530 7455 5934

REDAKCJA

redakcja.objawieniepanske@gmail.com

www.objawieniepanske.waw.pl

(do ściągnięcia poprzednie numery Epifani razem z Epifankiem)

KOSZT WYDANIA: 50 GR

CENA: dobrowolne ofiary złożone do koszyka

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

Redakcja zastrzega sobie prawo modyfikacji tekstów.

Chrześcijańskie



BURMISTRZ GRZEGORZ PIETRUCZUK
WRAZ Z RADĄ I ZARZĄDEM DZIELNICY BIELANY ZAPRASZAJĄ
KONCERT
z cyklu Piosenka Autorska

WSTĘP WOLNY

13.02.2024
19:00

PODZIEMIA KAMEDULSKIE,
UL. DEWAJTIS 3

ŁUKASZ
ZAGROBELNY

PIOSENKA AUTORSKA ŁUKASZ ZAGROBELNY

Bieleński cykl Piosenka Autorska w Podziemiach Kamedulskich. W Ostatkowym koncercie wystąpi dla Państwa Łukasz Zagrobelny. Będzie to koncert piosenek o miłości z okazji Walentynek 2024.

Podczas koncertu w przeddzień Walentynek usłyszymy m. in. takie przeboje: Tylko z Tobą chcę być, Nie kłam, że kochasz mnie, Ja tu zostaję, U mnie maj, Życie na czekanie, Nieprawda.

Data: 13.02.2024 r. (wtorek), godz. 19.00 **Miejsce:** Podziemia Kamedulskie ul. Dewajtis 3

Bilety: Wstęp wolny. Liczba miejsc ograniczona. Decyduje kolejność przyjęcia.

Organizatorem koncertu jest Urząd Dzielnicy Bielany

www.dobremiejsce.org